

Jestem z wami

Od czasu do czasu bywam na pogrzebach mych kolegów proboszczów. Zawsze z wielką ciekawością słucham mów pogrzebowych tak kapłanów jak i świeckich. Niejednokrotnie myślę, ile zmarły ksiądz dzięki łasce Bożej zrobił dobra dla konkretnej parafii. Jak bardzo dzięki nim wzrosła wiara i miłość. Przywiązanie do Boga i ludzi. Wielkie wrażenie na mnie wywarło kazanie na pogrzebie śp. ks. Władysława Sieczki długoletniego proboszcza w Kozach. Usłyszałem, że zmarły proboszcz najczęściej sam odprawiał pogrzeby swych parafian. Chciał, jak dobry pasterz, towarzyszyć zmarłemu parafianowi w ostatnim odcinku ziemskiego pielgrzymowania. Pomyślałem sobie, że przecież parafia Kozy liczyła ok. 8000 mieszkańców. Pogrzebów na taką ilość ludzi mogło być od 50 do 80 rocznie. On tam proboszczował przez prawie 40 lat. Łatwo policzyć, że prawie 2000 zmarłych parafian odprowadził na cmentarz.

/ciąg dalszy ze str. 5/

ciekawe wnętrze, interesujące sklepienie, a umieszczona na ołtarzem grupa rzeźb: Chrystus, Najświętsza Maryja Panna i św. Maksymilian Kolbe tworzą niekonwencjonalną całość.

Z Mistrzejowic pojechaliśmy do Łagiewnik, gdzie mieliśmy czas na odpoczynek, indywidualną modlitwę. O godz. 15.00 uczestniczyliśmy w Godzinie Miłosierdzia, a o 16.00 we mszy św. koncelebrowanej

W mojej pracy duszpasterskiej w Wadowicach nie uważam, żebym miał sam odprawiać pogrzeby. W większości odprawiają je księża współpracownicy. Zawsze jednak przeglądam w kancelarii parafialnej personalia zmarłych parafian. W codziennych modlitwach kapłańskich polecam ich dusze Bogu.

Przykładem zmarłego ks. Sieczki z Kóz pragnę duchowo podprowadzić do Serca Bożego zmarłych, przeszło 80 parafian w ubiegłym roku. Stąd powstał w mojej głowie projekt, aby mszę św. o godz. 12.00 w Sylwestra sprawować w sposób wyjątkowo uroczysty i na niej odczytać imiona i nazwiska parafian, którzy w 2007 r. odeszli do wieczności. Podczas mojego powolnego odczytywania zapraszam, aby ktoś z członków rodziny zmarłego położył na dużym świeczniku mały lampionik. Zapraszam na tę mszę św. rodziny zmarłych parafian z ubiegłego roku. Chcemy za nich w ostatnich godzinach tego roku się modlić.

przez Ojców Franciszkanów z kościoła św. Kazimierza. W przeddzień zakonnicy obchodzili 300-rocznicę, kiedy to ich modlitwy przed obrazem „Misericordia Domini” zostały wysłuchane i zaraza, która panowała w Krakowie w latach 1707-1709, ustąpiła.

W drodze powrotnej ks. Prałat prowadził rozważanie Bolesnej części różańca, modliliśmy się o zdrowie, siły dla ks. Infułata Jakuba Gila na dalsze lata pełnienia posługi Proboszcza i Dziekana. *M.Zadora*

ISSN 1640-0607

30 grudnia 2007r. Nr 52 (406) Rok 8

Bronisz godności ludzkiej

Niedziela w oktawie Narodzenia Pańskiego

***Modlitwa
o błogosławieństwo domowe***

*Boże dobry i miłosierny,
polecam Twojej opiece
nasz dom,
rodzinę i wszystko,
co posiadamy.
Błogosław nam,
strzeż od złego,
chroń w niebezpieczeństwie,
zachowaj od nieszczęścia,
umacniaj naszą wiarę.
W smutku i cierpieniu
daj ufność nadzieję.
Spraw, abyśmy zawsze
byli złączeni z Tobą.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI SYRACYDESA

Syr 3, 2-6.12-14

Kto jest posłuszny Bogu, czci swoich rodziców

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KOŁOSAN

Kol 3, 12-21

Chrześcijańskie zasady życia domowego

***Sercami waszymi niech rządzi Chrystusowy pokój,
słowo Chrystusa niech w was przeżywa z całym swym bogactwem.***

EWANGELIA: *Mt 2, 13-15.19-23*

Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: *Z Egiptu wezwałem Syna mego*. A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie, i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia». On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaus w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymawszy zaś we śnie nakaz, udał się w strony Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: *Nazwany będzie Nazarejczykiem*.

Oto słowo Pańskie

Bóg zechciał mieć rodzinę. Jest to konsekwencja przyjęcia przez Syna Bożego ludzkiego ciała; Bóg żyje po ludzku, a więc w rodzinie. Tym samym IV przykazanie Dekalogu (I i II czytanie) uzyskuje nowy walor: Bóg dał nam przykazania, ale również w Jezusie Chrystusie sam się im poddał. Obrazuje to jednocześnie wielkie zaufanie Boga do człowieka: dzięki trosce Józefa, otwartego na Boże natchnienia, zostaje ocalone życie Dziecięcia.

Niedziela Świętej Rodziny jest dowartościowaniem kościoła domowego. Wielkie rzeczy dokonują się w zwykłych rodzinnych warunkach. Rodzina nazaretańska niczym nie wyróżniała się; niewiele można powiedzieć o losach Jezusa od Jego narodzenia do publicznej działalności. Tak zwane życie ukryte Jezusa oraz Jego Matki i św.

Józefa w Nazarecie budziło jednak zachwyt Nieba. Należy tym samym docenić proste, ale pełne godności życie rodzin katolickich, polegające na wypełnianiu obowiązków małżeńsko-rodzinnych. Bycie dobrym mężem - ojcem, dobrą żoną - matką jest w jakiś sposób pełnieniem woli Bożej, a tym samym realizowaniem przykazania miłości Boga, chociaż w sposób niekoniecznie uświadomiony. Uświadomienie sobie, że w podejmowaniu trudów rodzicielskich spełniamy wolę Boga, może stać się impulsem do podjęcia ich z większą gorliwością przy współpracy z łaską Bożą. Łaska sakramentu małżeństwa jest udzielana po to, aby budować i umacniać więzi małżeńsko-rodzinne, aby angażować Boga w ludzkie sprawy.

Porządek kolędy

Poniedziałek 31.12.2007

Ks. Krzysztof Główka
Ks. Mieszko Pabiś
Ks. Maciej Ścibor
Ks. Proboszcz

Godz. 9.00 ul. Sienkiewicza bl. 6
Godz. 9.00 Os. Wadowity blok 1, następnie bl. 2
Godz. 9.00 al. MB Fatimskiej
Godz. 13.30 ul. Żeromskiego

Środa 02.01.2008

Ks. Marek Poznański

Godz. 9.00 Zaskawie: Zygmunt Starego, Wałowa, Monte Casino, Matejki
Godz. 10.00 ul. Podstawie
Godz. 15.00 ul. Nowobilskich i ul. Nikliborca

Ks. Proboszcz

Ks. Mieszko Pabiś

Czwartek 03.01.2008

Ks. Krzysztof Główka
Ks. Proboszcz
Ks. Mieszko Pabiś
Ks. Marek Poznański
Ks. Maciej Ścibor

Godz. 8.00 ul. Batoiego bl. 19, następnie 21
Godz. 10.00 ul. Podstawie
Godz. 15.00 Os. Widok
Godz. 15.00 Os. XX-lecia bl. 13
Godz. 16.00 ul. Mickiewicza od PZU do Rynku strona prawa (numery nieparzyste)

Piątek 04.01.2008

Ks. Proboszcz
Ks. Marek Poznański

Godz. 10.00 Os. XX-lecia bl. 5
Godz. 14.00 Os. XX-lecia bl. 12

Sobota 05.01.2008

Ks. Krzysztof Główka
Ks. Mieszko Pabiś
Ks. Marek Poznański
Ks. Janusz Żmuda
Ks. Proboszcz
Ks. Maciej Ścibor

Godz. 9.00 ul. Westerplatte, ul. M. Wadowity
Godz. 9.00 Os. M. Wadowity 9
Godz. 9.00 Zaskawie: ul. Jasna, Baśniowa, Sportowców
Godz. 9.00 ul. Zatorska - całość
Godz. 10.00 Os. XX-lecia bl. 2
Godz. 10.30 Os. XX-lecia blok 19 i 20

Niedziela 06.01.2008

Ks. Mieszko Pabiś
Ks. Marek Poznański
Ks. Janusz Żmuda

Godz. 14.30 ul. Brzostowskiej
Godz. 14.30 Os. XX-lecia bl. 6
Godz. 14.30 Os. Westerplatte bl. 5 i 6

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,
życzymy milej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

Intencje mszalne:



Poniedziałek 31 grudnia

- 6.⁰⁰ Śp. Jan i Zdzisław Wróbel i zmarli z rodziny
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Gałuszka
- 7.³⁰ Śp. Marian Gracyasz
- 8.⁰⁰ Śp. Tadeusz Kowalczyk
- 12.⁰⁰ Śp. Edward Radziszewski
- 18.⁰⁰ Śp. Wincenty Książek
Śp. Agnieszka Witecka - 38 r. śm. i zmarli z rodziny

Wtorek 1 stycznia Nowy Rok

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Kowalczyk
- 7.³⁰ Śp. Wiesław Gałuszka
Śp. Mieczysław Kłobuch
- 9.⁰⁰ Śp. Wincenty Książek
- 10.³⁰ Śp. Marian Gracyasz
- 12.⁰⁰ Śp. Grzegorz Sporek
- 13.¹⁵ Śp. Wiktoria Ligeza, Maria Świetlik
- 18.⁰⁰

Środa 2 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Mieczysław Piwowarczyk
- 7.⁰⁰ Śp. Marian Gracyasz
- 7.³⁰ Śp. Maria - 8 r. śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Wiesław Gałuszka
- 12.⁰⁰ Śp. Anna i Michał Staszeli i Leopold Rutulowski
- 17.⁰⁰ *W intencjach nowenny*



Czwartek 3 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Mieczysław Piwowarczyk
- 7.⁰⁰ Śp. Wiesław Gałuszka
- 7.³⁰ Śp. Maria Gamza
- 8.⁰⁰ Śp. Karolina i Jan Zamysłowski
- 12.⁰⁰ Śp. Maria, Michał, Mieczysław, Jerzy, Kazimierz Staława
- 18.⁰⁰ Śp. Grzegorz Sporek
Śp. Adam Wróbel

Piątek 4 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Wiesław Gałuszka
- 7.⁰⁰ Śp. Z rodzin Śliwów, Maków i Lukaji
- 7.³⁰ Ozdrowie błog. Boże dla rodziny Wyleżuch
- 8.⁰⁰ Wynagradzająca Sercu Bożemu za grzechy świata
- 12.⁰⁰ Śp. Mieczysław Piwowarczyk
- 18.⁰⁰ Śp. Antoni Ortman i rodzice
Śp. Franciszek Piwowarczyk

Sobota 5 stycznia

- 6.⁰⁰ Omiłosierdzie Boże dla zmarłych poleconych
- 7.⁰⁰ Śp. Mieczysław Piwowarczyk
- 7.³⁰ Śp. Janina Zembaty - 5 r. śm.
- 8.⁰⁰
- 12.⁰⁰ W intencji Kościoła, Duchowństwa, Ojca Św. Benedykta XVI, Beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II, radio Maryja, TV Trwam
- 18.⁰⁰ Śp. Grzegorz Sporek
Śp. Maria Morhard

Niedziela 6 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Lichwiarski - 18 r. śm.
- 7.³⁰ Śp. Grzegorz Sporek
Śp. Jan - 20 r. śm.
- 9.⁰⁰ Śp. Mieczysław Gawron - 5 r. śm.
- 10.³⁰ Śp. Dominika Madej - 4 r. śm.
- 12.⁰⁰ Śp. Kazimierz Bogunia - 10 r. śm.
- 13.¹⁵ *Chrzty*
- 18.⁰⁰ Śp. Bogusław Lisko

Niedziela w oktawie Narodzenia Pańskiego Święto Świętej Rodziny, Jezusa, Maryi i Józefa 30 grudnia 2007 r.

1. Jutro, w ostatnim dniu bieżącego roku, odprawimy o godz. 12.00 uroczystą mszę św., podczas której będziemy wspomnieć wszystkich tegorocznych zmarłych z naszej parafii. Zapraszamy na tę mszę św. rodziny tych zmarłych. Nieszpory na zakończenie roku odprawimy o godz. 17.00. Po nabożeństwie odprawimy mszę św. o godz. 18.00.

2. We wtorek jest Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki – Nowy Rok. Msze św. w porządku niedzielnym. Jest to 41 Świątowy Dzień Pokoju.

3. W środę 2 stycznia mija kolejny miesiąc od śmierci Jana Pawła II Wielkiego. Zapraszamy na mszę św. o godz. 20.00, a po niej na adorację zakończoną modlitwą pod oknem papieskim. W tym dniu chcemy uczestniczyć w Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

4. W pierwszy piątek większa ilość kapłanów spowiada od 6.00 do 8.30 i od 16.00

do 18.30. Dla dzieci jest Msza Św. o godz. 16.30.

5. W pierwszą sobotę odwiedzamy chorych i starszych z sakramentami świętymi. Na msze św. na godz. 8.00 zapraszamy uczestników Rycerstwa Niepokalanej oraz rodziny, które spodziewają się dzieci. Młodzież z klas pierwszych gimnazjum zapraszamy na spotkanie przygotowujące do bierzmowania na godz. 10.00, natomiast z klas drugich na godz. 11.00. Oplątek dla Róż Różańcowych będzie w tym dniu o godz. 15.00.

6. W przyszłą niedzielę jest uroczystość Objawienia Pańskiego. Jest to dzień modlitw dzieci i młodzieży w intencji misji. Poświęcimy kredę i kadzidło. Zbiórka z przyszłej niedzieli jest przeznaczona na potrzeby budownictwa sakralnego w naszej parafii. Wszystkim Ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać. Przy kościele dzieci z Grupy Misyjnej będą zbierać na misje.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Pożegnanie roku

Zbliża się koniec roku 2007. Zawsze na zakończenie robi się bilans. Podsumowuje się miniony okres. Patrząc dzisiaj na 12 miesięcy roku 2007. Dzięki Bogu jestem w parafii Wadowickiej dziesiąty rok. Dzięki Opatrzności Bożej przez ten czas wspólnie wiele dobra wykonaliśmy. Tak duchowego jak i materialnego. Dał nam Bóg łaskę, że przeżyliśmy z bliska ostatni etap wielkiego pontyfikatu Jana Pawła II Wielkiego – naszego wyjątkowego Rodaka. Z

wdzięcznością zwracam się do Boga, że mogłem uczestniczyć z bliska w wielkich wydarzeniach jubileuszu Kościoła roku 2000, jak również towarzyszyłem Ojcu Świętemu w Jego zmaganiach z chorobą. W Wadowicach w sposób wyjątkowy byliśmy z Nim, gdy Bóg odwoływał Go do wieczności, a także uczestniczyliśmy w Jego pogrzebie.

Nie mogę zapomnieć, że w niedługim czasie po moim przybyciu do Wadowic zorganizowaliśmy nawiedzenie Matki Bożej

Częstochowskiej, które rozpoczęło się dla naszej archidiecezji na rynku Wadowickim w pierwszą niedzielę października 1998 r.

Sentymentalna pielgrzymka 16 czerwca 1999 r. podczas której Ojciec Św. ukoronował obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, była najpiękniejszą kartą dotychczasowej historii Wadowic. To dzięki Wielkiemu Papieżowi Wadowickiemu przeżyliśmy pielgrzymkę Benedykta XVI w maju 2006 r., który podążył polskimi śladami swego Poprzednika.

W wielkich wydarzeniach dał nam Bóg uczestniczyć. Jakże bardzo cieszyłem się, że nasz kościół parafialny wyniesiony do godności Bazyliki, który zawsze był centrum tych zdarzeń – coraz bardziej piękniał. Z perspektywy lat patrzę na dzieło odnowy naszej świątyni i nie mogę wyjść z podziwu jak bardzo Bóg, parafianie i inni to dzieło wspierali. Po raz kolejny w remontach tej świątyni doświadczałem tej podstawowej prawdy, że jeśli domu Bóg nie zbuduje, na próżno się trudzą jego budowniczy. Mam dużą wdzięczność dla tych parafian, którzy otaczają mnie i pracę, które podejmuję – modlitwą. Wiem, że jest to bardzo realna pomoc w tworzeniu nowego oblicza parafii Wadowickiej. Boże błogosławieństwo towarzyszyło nam w tych remontach w sposób niezwykły.

Grudniowe pielgrzymowanie

14 grudnia 2007 roku wyruszyliśmy na ostatnią w tym roku pielgrzymkę do Łagiewnik. Naszym przewodnikiem był ks. prałat Franciszek Skupień.

Na drodze naszego pielgrzymowania oprócz sanktuarium w Łagiewnikach był kościół pw św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach. Kościół związany

O parafianach myślę w następujących kategoriach: pierwsze to bardzo ważne, że mi nie przeszkadzali w remontach. Wiem jak bardzo często zdarza się, że ludzki upór i zawziętość może wielkie kłody rzucać tym, którzy mają wielkie chęci. Nie znalazł mnie, a jednak zaufaliście, że potrafię odrestaurować świątynię. Może wielu parafian nic na remonty nie dawało, ale byli lojalni i nie przeszkadzali. Za tę postawę – dziękuję. Grupie, o wiele liczniejszych parafian, którzy dołożyli swego serca i kieszeni, dzisiaj przy końcu tego roku 2007 bardzo gratuluję. Macie świadomość, że ofiarowanym pieniądzem nie wzbogaciłem się, ale bardzo ubogaciłem kościół wadowicki. W przeciągu tych 10 lat mojego proboszczowania w parafii spotkałem się z takimi parafianami, którzy na remonty naszej Bazyliki dali po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy złotych. Jakże wam dzisiaj pragnę z wdzięcznością uściskać wasze ofiarne dłonie. Wszyscy, którzy byli świadkami remontu Bazyliki wiedzą, że prace te pochłonęły wiele setek tysięcy złotych.

Dziś z perspektywy tej wielkiej pracy mogę wam patrzeć prosto w oczy, że ten miniony czas dobrze wykorzystaliśmy.

Uwielbiam Boga ze Jego szczególne błogosławieństwo, a wszystkim współpracującym parafianom wyrażam moje wielkie podziękowanie.

ks. Proboszcz

jest z trzema znanymi osobami: bp Karolem Wojtyłą, ks. Józefem Kurzeją i ks. Mikołajem Kozłowskim. W drodze do Krakowa ks. Prałat w sposób bardzo interesujący przybliżył nam postać ks. J. Kurzeji /1937-1976/, który święcenia kapłańskie przyjął w 1962 roku z rąk wikariusza kapitulnego bp. Karola Wojtyły. Pracował jako wikariusz w parafiach w Mucharzu, Grójcu, Trzebini-Sierszy. W 1968 roku kardy-

nał Wojtyła mianował go wikariuszem parafii Raciborowice, należącej do dekanatu mogińskiego w Nowej Hucie. Jako młody wikariusz dostrzegł od razu konieczność objęcia działalnością duszpasterską osiedla Tysiąclecia w Mistrzejowicach. Były to czasy trudne, ale do pracy przystąpił z wielkim zapałem. W nocy z 26 na 27.08.1970 r., przy pomocy zaufanych współpracowników, ustawił punkt katechetyczny, zwany zieloną budką.

To tu, w 1971 r. Karol Wojtyła odprawił pasterkę pod gołym niebem. Komunistyczne władze nie chciały dopuścić do powstania świątyni, karały za wystawienie drewnianego daszku, pod którym krył się sprawujący Eucharystię kapłan. Wreszcie w 1972 r. uzyskano zgodę na budowę kościoła. W 1976 roku ruszyła budowa upragnionej świątyni. Dwa miesiące później, w wieku zaledwie 39 lat zmarł ks. J. Kurzeja. Karol Wojtyła jako arcybiskup krakowski, a następnie Papież, wielokrotnie wypowiadał się z uznaniem o ks. Józefie.

W 1976 roku powiedział, że ks. Kurzeja został wmurowany jako kamień węgielny w budowę tego kościoła. W 1979 r. w Mogile, mówił o nim jako o kapłanie, który złożył „całkowicie na ołtarzu swoje życie”.

22 czerwca 1983 roku, podczas poświęcenia kościoła w Mistrzejowicach, Papież powiedział: „raduj się z tego Księżu Józefie! Umiłowany Księżu Józefie! Pierwszy Proboszczu mistrzejowicki, który dałeś duszę za tę cząstkę Kościoła krakowskiego”.

W uzupełnieniu wypowiedzi ks. Prałata o ks. Kurzeji były świadectwa przekazane przez Panie, które pamiętały ks. Józefa, kiedy pracował jako wikariusz w parafii w Mucharzu. P. M. Wądołna była wtedy nauczycielką w Jaszczurowej, drugą z Pań ksiądz uczył religii. Mówiły, że był człowiekiem pogodnym, uczynnym, wyrozumia-

łym, otwartym dla ludzi.

Druga postacią związaną z Mistrzejowicami był ks. Mikołaj Kuczkowski /1910-1995/, absolwent wadowickiego gimnazjum z 1929 roku. Ks. Mikołaj był prałatem honorowym Ojca Świętego, długoletnim kanclerzem Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1944 roku z rąk abp Adama Sapiehy. Był kolejno wikariuszem w parafii św. Floriana, św. Józefa i św. Szczepana w Krakowie, oraz parafii w Szczakowej. Jako kanclerz wspierał ks. J. Kurzeję w dramatycznych bojach o budowę kościoła w Mistrzejowicach, a po jego śmierci w 1976 roku objął tam funkcję Proboszcza. Bardzo ciekawie o ks. Mikołaju opowiadały P. Małgorzata Radoń i P. Rozalia Borkowska, które mówiły do niego „wujek”. Po śmierci księdza, Jan Paweł II wystosował list do uczestników uroczystości pogrzebowych, w którym dał świadectwo, jak dużym wsparciem dla Jego posługi pasterskiej był. ks. Kanclerz. Napisał: „W posługę kanclerską wkładał całe swoje serce, szukając wszystkich możliwych sposobów, ażeby Kuria w Krakowie mogła spełniać swoje zadania w okresie systematycznej walki z Kościołem.

Po przyjeździe do Mistrzejowic skierowaliśmy się do krypty, gdzie znajdują się groby ks. proboszcza Józefa Kurzeji – budowniczego kościoła i ks. Mikołaja Kuczkiego, który w ogromny sposób przyczynił się do budowy tej świątyni, a potem był jej proboszczem.

Świątynia, która została zbudowana w latach 1976-1983 na dwa poziomy. W dolnym dominuje prostota. W ołtarzu znajduje się wyrzeźbiony przez B. Chromego krucyfik, a po jego bokach ustawione są obrazy przedstawiające św. Józefa i św. Mikołaja. Górna część kościoła ma bardzo